

W Kamerunie zaczęła się pora deszczowa. Nie ma tu czterech pór roku, jest tylko pora sucha i mokra. Słońce wschodzi o 6 rano i zachodzi o 6 wieczorem. Ze względu na odległość od równika czas wschodu i zachodu zmienia się o kilka minut w ciągu całego roku. W Polsce czas obecnie wyprzedza tutejszy czas o 1 godzinę. Jak przejdziecie na czas zimowy to będzie wtedy tak samo. Cały Kamerun jest koloru kakao. Także jak pada deszcz to płynie kolorowa woda.

Zajrzałem przed chwilą do kaplicy. Jest tam jeszcze siostra przełożona, która modli się na różańcu. Powiedziała mi, że modli się za wszystkich darczyńców.